



POŚWIĘCONA SPRAWOM RELIGIJNYM, OŚWIATOWYM I SPOŁECZNYM

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, ul. Ks. B-pa Bandurskiego 2, tel. 11-31, skr. poczt. 185.

Cena jednego egzemplarza 10 groszy. Z przesyłką: półrocznie 3 złote, rocznie 5 złotych. Konto P. K. O. 66.166.

Przymierze Orła i Krzyża.

W dniu dorocznego odpustu Matki Boskiej Różańcowej, 2-go października tego roku tłumy nieprzejrzane wypełniły gród biskupi. Obok licznych kompanij patriotycznych, które, jak każdego roku, przybyły licznie na odpust do katedry kieleckiej, z bliższych i dalszych okolic ściągali do miasta uczestnicy uroczystości legjonowej — poświęcenia pomnika legjonów Marszałka Piłsudskiego. Przybyli przedstawiciele najwyższych władz państwowych i wojskowych — inspektor armji gen. Sosnkowski, minister Ulrych, i wielu innych dostojników wojskowych i cywilnych.

Splotły się ze sobą dwie uroczystości — kościelna i patriotyczna. Od nabożeństwa i modlitwy zaczęto, jak przystało narodowi katolickiemu, co nie zwykł nigdy dzielić w sercu swem ojczyzny ziemskiej od niebieskiej. Arcypasterz diecezji osobiście zaniósł

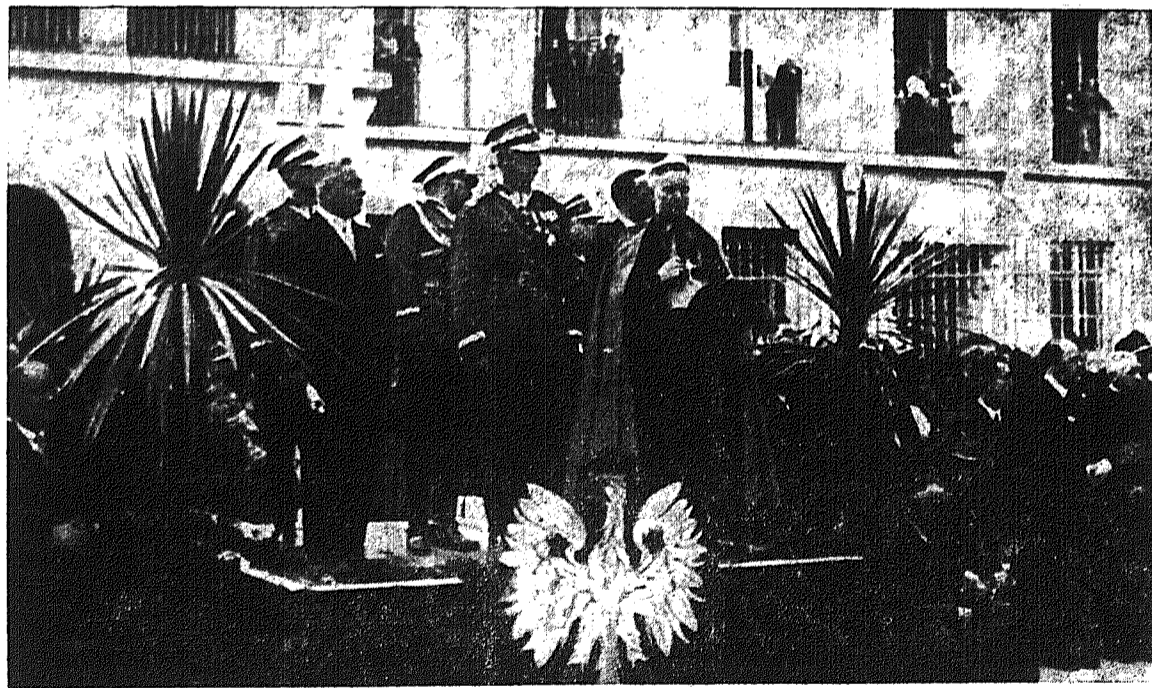
przed tron Boży Najśw. Ofiarę o pomyślność ojczyzny. A po Mszy św. wstąpił na ambonę i w słowach gorących przypomniał zebranym, **czem jest ojczyzna dla katolika i czym jest katolik dla ojczyzny.**

za, w gorącej wierze, prawości i cnotach synów swoich znajdowała swą największą chwałę Ojczyzna — Polska? I odwrotnie — czyż Kościół Chrystusowy nie znalazł na polskiej ziemi żyznej gleby, z której wystrzeliły ku niebu piękne kwiaty żarliwej wiary, a nawet świętości?

Nie jest jedną drogą Kościół i państwa; gdy bowiem Kościół do wieczności prowadzi, państwo i naród o doczesną pomyślność swych obywateli zabiega. Ale choć nie jedna jest droga religji i ojczyzny, nigdy drogi te krzyżować się

nie powinny. W zgodnej współpracy Kościoła i państwa znajdują ludzie dobrobyt materialny i duchowy, szczęście doczesne i wieczne.

„Kościół, mówił Arcypasterz, nie ogranicza się do samych nabożeństw, lecz świadom i pewien swego życiowego posłannictwa, religją niby węzłem przywiązuje ziemię do nieba: prawdziwe, co-



Z uroczystości legjonowych w Kielcach (stoją od prawej): J. E. Ks. Biskup Dr. Czesław Kaczmarek, inspektor armji gen. Kaz. Sosnkowski, minister płk. Ulrych.

„Szczęśliwy jestem rzekł, zwracając się przede wszystkim do przedstawicieli rządu i wojska, że się tu spotykamy, na wspólnej modlitwie; że w dzisiejszym dniu tak się pięknie zespolił Orzeł Biały i Krzyż Jezusa Chrystusa“.

Jakże głęboka prawda w tych słowach jest zawarta! Gdzie bowiem, jeśli nie w blaskach Krzy-

dzienne życie ludzkie, pojedyncze i społeczne, zespała z Bogiem“.

Nie może więc być mowy o jakimkolwiek przeciwieństwie między Kościołem a państwem, chyba że to ostatnie zejdzie z prawdziwej drogi na manowce, a więc zamiast pomagać swym obywatelom do pomyślności doczesnej raczej im w tem przeszkadza.

„Kościół święty najserdeczniej błogosławi wszelkie społeczeństwo świeckie, wszelki naród, wszelki patriotyzm, jeżeli tylko nie idą one przeciwko prawu naturalnemu i nie przeciwstawiają się Bożym zamysłom. Chrystus Pan miłował swoją ziemską ojczyznę i uczył, że kto jej służy, ten służy samemu Bogu.

Pod koniec swego życia, które było jednym wielkim trudem i poświęceniem, patrząc z Góry Oliwnej na miasto rodzinne, zapłakał Chrystus i rzekł: „Jeruzalem, Jeruzalem... Ilekroć chciałem zgromadzić dzieci twoje, tak, jako kokosz zgromadza kurczęta swoje pod skrzydła, a nie chciałość...“ (Łk. 13, 34).

Tak, patriotyzm, Drodzy Bracia, jest cnotą. A jako cnota obejmuje on obowiązki zarówno względem tych, co dzierżą władzę, jak i względem dobra publicznego.

Ojczyzna składa się z jednostek, rodzin i grup, które wspólna myśl skłania do utworzenia jedności. Pozostawione same sobie, byłyby one tylko jakąś chaotyczną gromadą, którą ożywiałyby conajwyżej jakieś nieokreślone i bezowocne dążenia. Ażeby nastąpiła jedność ojczysta, koniecznym jest silny autorytet, który wszystkie te dążenia skutecznie sprowadzi do określonego celu, ożywi je, zasili i utrzyma trwałą ich harmonję“.

Posłuszeństwo dla władz państwowych nie jest rzeczą ani łatwą ani zawsze miłą. Państwo bowiem żąda podatków, służby wojskowej, podporządkowania się wydanym ustawom, które w wielu wypadkach nakładają prawdziwe ciężary na obywateli. I tu właśnie występuje z całą powagą, jaką ma od Boga, Kościół z

pomocą państwu, przemawia do sumienia swych synów i każe im, nieraz pod groźbą utraty zbawienia, spełnić swe obowiązki wobec ojczyzny ziemskiej. „Wszelka dusza niechaj będzie poddana wyższym zwierzchnościom; nie ma bowiem zwierzchności, jeno od Boga; a które są, od Boga są postanowione. Przeto kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu... Przeto trzeba, abyście byli poddani, nietylko dla kary, ale też dla sumienia. Oddawajcie tedy wszystkim, coście powinni: komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu cześć, cześć“ (Sw. Paweł w liście do Rzymian 13, 1-7).

Słusznie więc powiedzieć można, że państwo nie ma bardziej życzliwego i możnego przyjaciela nad Kościół katolicki, że przeto zgodna współpraca państwa z Kościołem przedewszystkiem państwu wychodzi na pożytek. A na pytanie, postawione na początku, czym jest ojczyzna dla katolika i czym jest katolik dla ojczyzny, odpowiedzieć można tylko w ten sposób: Katolik dla ojczyzny jest najlepszym i najbardziej wartościowym obywatelem, na którym zawsze naród i państwo polegać mogą. Nie trzeba go nawet uczyć miłości ojczyzny, bo go tej cnoty już nauczył Kościół. A ojczyzna dla katolika jest, jak pięknie wyraził się Arcypasterz w swem kazaniu, tem, czym ojciec dla rodziny, boć i nazwa sama „ojczyzna“ od słowa „ojciec“ pochodzi. Jest jako matka, którą synowie czczą, kochają i bronią choćby za cenę krwi i życia.

Głęboką tę prawdę wyraził już przed 700 laty św. Tomasz: „Ma-

my trzech wierzyieli: Boga, rodziców i ojczyznę. Boga—naszego Stwórcę i Opatrzność. Rodziców—twórców naszych dni i naszych pierwszych wychowawców. Ojczyznę — źródło i kierowniczą moc naszego życia. Toteż ojczyznę, zaraz po Bogu i rodzicach, winniśmy kult, oparty na czci i miłości“.

Gdy więc ongiś biskupom francuskim zarzucili oszczercy, że, przez swą wierność względem Kościoła, są wrogami swego kraju, papież Pius X ze świętem oburzeniem zawołał: „Jeśli by katolicyzm był wrogiem ojczyzny, to już nie byłby religją boską“.

Słusznie więc mógł Arcypasterz w ostatnich słowach swego przemówienia zawołać do zgromadzonych na uroczystem nabożeństwie w intencji ojczyzny: „Na tej wskroś polskiej a czcigodnej ziemi kieleckiej, w kościele Bożym witam was, Panowie, całym sercem Biskupa, który, dlatego, że Polak i dlatego, że Biskup, goręcej niż inni miłuje swój naród i swoje państwo“.

Zaiste — zbędną jest rzeczą uczynić dobrego katolika, jakim ma być patriotą, bo mu jego religja każe być najlepszym obywatelem kraju. Przydałoby się natomiast tym, którzy wiele o miłości ojczyzny mówią a lichymi są katolikami, aby pogłębiwszy swoją wiarę, w Kościele katolickim nauczyli się prawdziwej i nieobłudnej miłości ojczyzny.

„Niech Bóg miłosierny — modlił się Arcypasterz — będzie zawsze z nami, a przymierze Orła i Krzyża niechaj stanie się ręką mią naszej mocy i chwały“.

Kongres Misyjny w Poznaniu.

W dniach 13 i 14-tym września r. b. w Poznaniu odbył się pierwszy polski ogólnokrajowy Kongres misyjny. Była to wielka a zarazem jakże i piękna manifestacja katolickiego społeczeństwa naszego kraju na rzecz misyj. Organizatorzy tego dzieła może nawet nie przypuszczali, że Kongres przybierze tak wielkie rozmiary. Przybyło bowiem nań aż 7 biskupów,

150 kapłanów i co najważniejsze — cała masa ludzi świeckich z najdalejszych nawał zakątków kraju. W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowości, szkolnictwa i młodzieży akademickiej. Z niektórych diecezyj, gdzie ruch misyjny objął szerokie warstwy, przybyły nawet liczniejsze grupy ludzi pociągami specjalnymi, by na tym

wielkim zjeździe coś o misjach usłyszeć, by zapał misyjny w sobie jeszcze bardziej rozpałić.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem odprawionem w kościele Farnym przez J. E. Ks. biskupa Dymka, sufragana poznańskiego. Olbrzymia Fara poznańska nie mogła w swych murach pomieścić wszystkich, którzy na zjazd przybyli. A wszyscy błagali Pana Zastępów o jedno: by powołać raczył do pracy apostołskiej na misjach nowe zastępy misjonarzy, tym zaś, którzy już tam pracują i trudzą się — pobłogosławił w ich wysiłkach.

Dwudniowe obrady toczyły się w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Wygłaszali odczyty nietylko kapłani, ale i ludzie świeccy. Jeden z odczytów wygłosił misjonarz, przybyły na zjazd aż z Indyj, gdzie pracował na misjach 10 lat. W odczytach tych zobrazowano rozwój i stan obecny misyj, a nadewszystko ich potrzeby, potrzeby zaiste wprost olbrzymie! Kongres misyjny w Poznaniu był urządzony z okazji 10-lecia istnienia w Polsce Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, — organizacji mającej na celu duchowe i materialne pomaganie misjonarzom w szerzeniu wiary Chrystusowej pomiędzy poganami.

Z całego zjazdu, ze wszystkich przemówień, z wystawy misyjnej, jaką wraz ze zjazdem otwarto, jeden szedł do nas głos z dalekich krajów misyjnych: „robotników mało, misjonarzy mało — a pracy dużo! Setki tysięcy, miliony pogan chcą poznać naukę Chrystusową, a nie ma im jej kto podać. Misjonarzy nam dajcie!”

I jeczcie jedno: wyciągnięta dłoń po jałmużnę, po datek. Nietylko wysłanie do tych dalekich krajów i utrzymanie tam misjonarzy kosztuje dużo. Nawróceni poganie chcą się uczyć — ale szkół niema i sami, biedni bardzo, nie są w stanie ich wybudować. Nowonawróceni poganie budują wszystkich swą wiarą i pobożnością. Ale brak tam wielki kościołów i kaplic, brak najniezbędniejszych sprzętów i szat kościelnych, brak mszałów, kielichów, ornatów, obrazów, bielizny kościelnej i t. p. Setki, tysiące pogan przychodzą do naszych misyjnych szpitali — a tam nieraz brak środków na kupno lekarstw i środków opatrunkowych. A przecież jakże często wraz z lekarstwem dla ciała ci biedni poganie otrzymują i zbawcze lekarstwo dla swych dusz — wiarę. Na to wszystko muszą się więc znaleźć środki.

Niedziela misyjna idzie. Cały świat katolicki jałmużnę składa w tym dniu dla misjonarzy. Dwojaką jałmużnę: modlitwy i datki pieniężne. Na obydwie musimy się zdobyć! I musimy dawać z serca! Wówczas mała

nawet ofiara (jeśli na większą nas nie stać) będzie mieć wielką wartość w oczach Boga. Jak ofiara owej wdowy ewangelicznej — co to mało miała, więc grosz jeno rzuciła do skarbony kościelnej, a Pan Jezus po-

chwalił ją, że więcej dała aniżeli bogacze.

Dawajmy więc i my sercem ochoczem! Zbawiciel woła!

(—) Ks. Stanisław Sowiński,
dyr. diec. Pap. Dz. R. W.

NIEDZIELA 19-ta PO ZESŁANIU DUCHA ŚWIĘTEGO. LEKCJA czyli CZYTANIE

* yjęte z listu św. Pawła do Efezjan, rozdz. 4-ty, od wiersza 23-go do 28-go.

Bracia! Odnówcie się w umyśle waszym przez ducha i oblecze się w nowego człowieka, stworzonego na obraz Boży, w sprawiedliwości i świętości prawdziwej. Dlatego porzućcie kłamstwo, a mówcie każdy prawdę z bliźnim swoim; bo jeden drugiego jesteście członkami. Obruszajcie się,

lecz nie grzeszcie; słońce niech nie zachodzi na rozgniewanie wasze. Nie dawajcie miejsca djabłu! Kto kradł, niech już więcej nie kradnie, lecz raczej niech pracuje przykładając swą rękę do rzeczy uczciwych, aby miał skąd udzielać potrzebującemu.

EWANGELJA ŚWIĘTA

zapisana u św. Mateusza w rozdziale 22-im, od wiersza 1-go do 14-go.

W on czas: Odezwał się Jezus do przedniejszych kapłanów i faryzeuszów w przypowieściach i mówił: „Z Królestwem niebieskim jest podobnie, jak z pewnym królem, który sprawił wesele synowi swemu. I wysłał sługi swe, by wezwali zaproszonych na gody, ale oni nie chcieli przyjść. Posłał ponownie inne sługi, mówiąc: „Powiedzcie zaproszonym: Oto ucztę moją przygotowałem, woły me i co było tuczne, zabito i wszystko gotowe; pójdźcie na gody“. Ale oni, lekceważąc to, odeszli: jeden do włości swojej, a drugi do kupiectwa swego. Reszta zaś pojmała sługi jego, zelżyła i pozabijała. A dowiedziawszy się król, rozgniewał się, wysłał wojska swe, wytracił owych mężobójców, a miasto ich podpalił. Wtedy rzecze do

sług swolch: „Wesele wprowadzie gotowe, ale zaproszeni nie byli godni. — Wynijdzie więc na rozstaje dróg, i wzywajcie na gody, kogo tylko spotkacie“. — I wyszli stąd na drogi, zgromadzili wszystkich, których napotkali, złych i dobrych, tak, iż sala godowa zappełniła się biesiadnikami. A gdy król wszedł, by zobaczyć biesiadników, ujrzał tam człowieka, nieodzianego w szatę godową. Rzekł więc do niego: „Przyjacielu, jakże tu wszedłeś, nie mając szaty godowej?“ A on zamilkł. Wtedy król powiedział służbie: „Zwiążcie mu nogi i ręce i wyrzućcie go precz do ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych“.

Do uczyty weselnej przyrównał Pan Jezus swe niebieskie królestwo, owe gody Barankowe, o których tak pięknie pisze w księdze Objawień św. Jan Ewangelista. Jakież język wypowiedzieć jest zdolny to niewymowne szczęście, jakim darzy Bóg swe wierne dzieci, które po swej ziemskiej pielgrzymce pukają do furty niebieskiej! Wszystkie rozkosze i bogactwa świata całego zgromadzone razem nie dadzą nawet marnego pojęcia o szczęściu, jakie otrzymują zbawieni w niebie.

A jednak — rzecz dziwna — ludzie nie kwapią się zbyt do niebieskich rozkoszy. Dokładnie sprawdzają się porównania Pana Jezusa o zaproszonych na ucztę weselną. Każda wymówka dobra, aby nie usłuchać wezwania.

Nie brak też wymówek ludziom, gdy ich Pan Jezus wzywa do królestwa niebieskiego, gdy im każe troszczyć się o szatę godową czyli o łaskę poświęcającą, która jest nieodzownym warunkiem zbawienia.

Dla wielu wystarczy, że tę szatę

łaski odzyskają raz do roku przy spowiedzi wielkanocnej, by ją w kilka dni potem ponownie utracić. I żyją tak, w grzechu i niewoli szatańskiej, jako te drzewa nie dające owoców, a mało który zatroska się o to, czy przypadkiem nie zdarzy mu się owo największe i niepowetowane nieszczęście, że zejdzie z tego świata w grzechu i na wieki nie ujrzy królestwa niebieskiego.

A przecież tych wypadków nagłej śmierci, kiedy przy umierającym niema kapłana, któryby odpuścił grzechy, jest tak wiele! Wystarczy otworzyć pierwszą lepszą gazetę, by napotkać opisy licznych wypadków śmiertelnych — przy pracy, na zabawie, w domu, na drodze lub ulicy, we śnie lub w bójkę po pijanemu.

Dobry chrześcijanin nie pokłada swej nadziei w szczęśliwym trafie. Na loterji można wygrać lub przegrać; kto przegra, może sobie kupić drugi los i dalej próbować szczęścia. Zbawienie wieczne nie jest loterją, i kto raz duszę straci, nie odzyska

jej na wieki. Nie można przeto wystawiać swego zbawienia na los szczęścia i oczekiwać lekkomyślnie, że choć się żyło stale bez łaski poświęcającej, uda się ją zdobyć w godzinę śmierci.

Wyrzucony w ciemności zewnętrzne uczestnik godów weselnych, o którym wspomina Pan Jezus, niech będzie przestrożą dla wszystkich, którzy o szatę godową łaski najmniej dbają.

Ostatnie zmiany w Europie.

W krótkim czasie zmieniło się w Europie bardzo wiele. Wypadki toczyły się przytem z tak błyskawiczną szybkością, że poprostu trudno było nieraz nadążyć śledzić je, a tembardziej wyrobić sobie natychmiast pojęcie o ich właściwym znaczeniu. Obecnie, gdy napięcie przeszło i świat odetchnął z ulgą, warto zrobić takie jakby podsumowanie zmian, jakie się

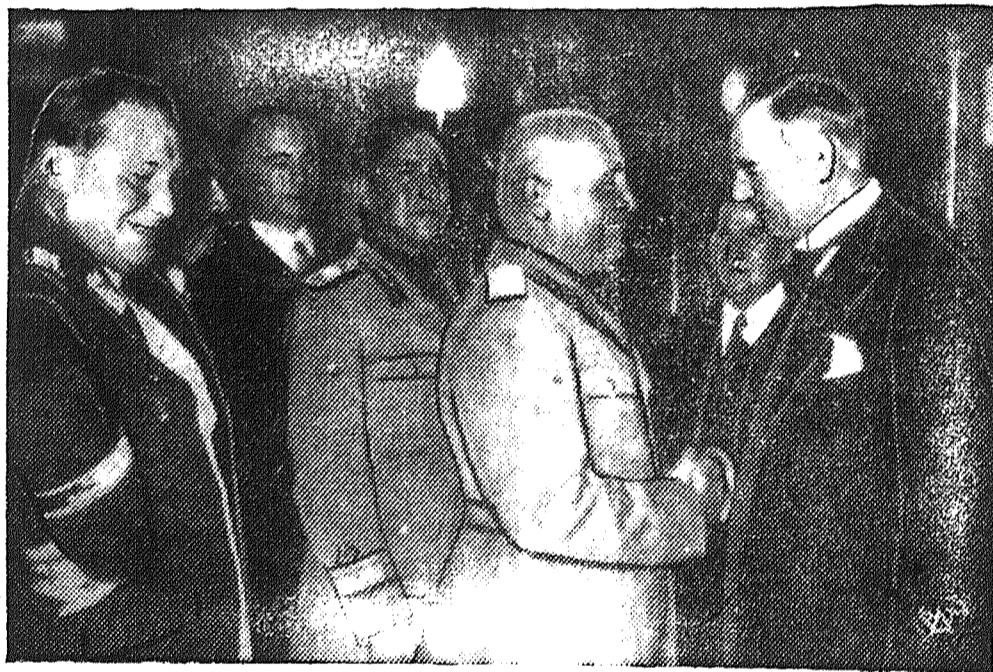
Polska wywalczyła sobie sama uznanie swego słusznego stanowiska i odebrała Śląsk Zaolzański. Czechosłowacja rozpada się dalej. Upominają się, a nawet zaczynają walczyć o swoje ziemie, będące dotychczas pod jarzmem czeskim, Węgrzy. Słowacy, przeszło dwumiljonowy naród, domagają się samodzielności. Samodzielności zupełnej. I prawdopodobnie

nika Czechosłowacji — Francji i jej systemu bezpieczeństwa. Pokój świata i swoje wpływy w Europie Francja starała się oprzeć na zawieranych z różnymi krajami układach i przymierzach. Jednym z silniejszych i cenniejszych dla Francji sprzymierzeńców była Czechosłowacja. Miała ona zagrażać drogę Niemcom w ich partii nad Dunaj i na tak zwany Bliski Wschód (Turcja i kraje przyległe). Za pieniądze francuskie i przez inżynierów francuskich wybudowano w tym celu w Czechosłowacji, na jej granicy z Niemcami, potężne fortyfikacje, podobne, a jak niektórzy twierdzą, silniejsze nawet aniżeli słynna francuska linja obronna Maginota nad granicą francusko-niemiecką. Obecnie ta linja obronna przed Niemcami przestała istnieć, znalazła się bowiem w posiadaniu Niemiec. Rzesza niemiecka i napór niemieczyzny mają otwartą drogę nad Dunaj i na Bliski Wschód, skąd mogą czerpać nieprzebrane bogactwa i surowce, potrzebne przemysłowi niemieckiemu.

Wrogrywe Czechosłowacji z Niemcami Francja opuściła sromotnie swego sojusznika, jakim dla niej była Czechosłowacja. Pomimo istniejącego przymierza i uroczystych zapewnień Francja nie przyszła Czechosłowacji z pomocą, do jakiej była obowiązana. A przecież pogrom i klęska Czechosłowacji to zarazem klęska Francji. Nie potrzeba bowiem zapominać, że jak obliczają fachowcy, zajęcie Sudetów i zniszczenie siły wojskowej Czechosłowacji pozwoli Niemcom przerzucić nad granicę francuską 30 dywizyj. Czegóż to więc dowodzi?

A osłabienia Francji. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że gdyby Francja była pewna wygranej, nie pozwoliłaby na to co się stało. Nie pozwoliłaby na zniszczenie Czechosłowacji — swego sprzymierzeńca. Nie pozwoliłaby na nowe, groźne i niebezpieczne dla Francji wzmocnienie się Niemiec. Pozwoliła na to — bo musiała. Rządy lewicowe, a zwłaszcza dwa lata rządów osławionego socjalistyczno-komunistycznego „frontu ludowego“ doprowadziły Francję do głębokiego upadku i do rozstroju wewnętrznego, do osłabienia siły Francji.

Zrozumiano to we Francji, tylko że nieco późno. Już po układzie w Monachjum rozpadł się ów osławiony francuski socjalistyczno-komunistyczny „front ludowy“. W głosowaniu nad wyrażeniem zaufania premierowi Daladierowi, który w imieniu Francji podpisywał układ w Monachjum, poraż pierwszy od kilku lat głosy „frontu ludowego“ rozbiły się. Komuniści głosowali przeciwko rządowi. Za rządem opowiedziały się wszystkie inne ugrupowania: umiarkowane i lewicowe, które powoli



Uczestnicy zjazdu w Monachjum — od lewej — Goering, Hitler, Ciano, Mussolini, Chamberlain i Daladier, w czasie rozmowy w pałacu „kanclerskim“ w Monachjum.

w ciągu tych krótkich kilku dni dokonały.

Punktem zwrotnym w przebiegu tych wypadków był słynny zjazd w Monachjum kierowników czterech największych mocarstw zachodniej Europy: Włoch, Francji, Anglii i Niemiec. Do dnia zawarcia ugody w Monachjum Europa żyła w nieustannym podnieceniu i zarazem pogotowiu wojennym. Wszystko szło ku wojnie, która zdawała się zbliżać nieuchronnie. Byłaby to wojna olbrzymia, która objęłaby i zniszczyła całą Europę. Nic więc dziwnego, a i dzięki Bogu, że do niej nie dopuszczono.

Pokój uratowano za cenę zgody dotychczasowych opiekunów Czechosłowacji na rozbiór tego kraju. Jesteśmy obecnie świadkami już nie tylko rozbioru, ale rozpadania się tego państwa. Nie skończyło się bowiem na tem, że Niemcy wzięły przyznane im w Monachjum Sudety, a

samodzielność tę uzyskają, a gdyby nawet nie zdołali wywalczyć całkowitej samodzielności, to z całą pewnością można powiedzieć, że panowanie czeskie na ziemiach słowackich skończy się mimo wszystko bezpowrotnie. Można mówić conajwyżej o jakiejś unji Słowacji z Czechami, ale nigdy o rządzeniu Słowacją przez Czechów. Również i Ruś Przykarpaska prawdopodobnie odpadnie od Czech, które w ten sposób z dużego i silnego państwa zejść do roli małego i niewiele znaczącego państewka w Europie środkowej, z którym już nikt nie będzie się potrzebował liczyć, a tem mniej bać.

Skończyła się więc Czechosłowacja. Ale czy to wszystko? Czy zresztą upadek silnego państwa nie musi wywołać dużych zmian w polityce europejskiej?

Upadek Czechosłowacji, okrojenie jej do granic właściwych Czech, to przede wszystkim osłabienie sojusz-

trzeźwieją i zaczynają rozumieć, że współpraca z komunistami i uleganie ich wpływom prowadzi nieuchronnie Francję do zguby. I należy mieć nadzieję, że pod wpływem tej bolesnej lekcji Francja będzie dalej trzeźwieć i leczyć się z czerwonej zarazy bolszewickiej, która żarła ją od tylu lat.

Opuszczenie Czechosłowacji przez Francję w chwili niebezpieczeństwa mieć będzie i ten dalszy skutek, że zachwiało wiarę we Francję, w jej pomoc, i w innych sprzymierzeńcach Francji, jak Jugosławia i Rumunia, nie mówiąc już o Polsce, w stosunku do której opinia francuska w ostatnich dniach zachowuje się wprost niesmacznie. Osłabi to bardzo znaczenie Francji w Europie, a dotychczasowi sprzymierzeńcy Francji będą się musieli zastanowić nad lepszym zapewnieniem bezpieczeństwa. Różne ku temu będą zapewne drogi i sposoby. Ale już obecnie krążą pogłoski, że zdradzona przez Francję Czechosłowacja ma zamiar nawiązać rozmowy bliższe, a może nawet przyjazne stosunki z dotychczasowym swoim wrogiem... Niemcami! Jugosławia prawdopodobnie skłonniejsza teraz będzie do zacieśnienia przyjaznych stosunków z Włochami, o co Mussolini zabiega oddawna. Jednym słowem doznają wzmocnienia Niemcy i Włochy i znaczenie ich wzrośnie.

Równocześnie ze sprawą Czechosłowacji doszło w Monachjum do porozumienia i w innych sprawach. Hitler i Chamberlain (premjer angielski) podpisali oświadczenie, że ich kraje nie mają zamiaru nigdy prowadzić wojny, a wszystkie sprawy chcą załatwiać na przyszłość w sposób pokojowy. Jest to znowu niebezpieczne dla polityki francuskiej zbliżenie Anglii i Niemiec. Dotychczas wspólny wróg: Niemcy hitlerowskie łączą Francję i Anglię. Ale co będzie, jeśli Anglija dogada się i porozumie z Niemcami? Wówczas Francja pozostałaby zupełnie sama, odosobniona, wiadomo bowiem, że i z Włochami ma ona stosunki jaknajgorsze.

Podobno doszło w Monachjum i do porozumienia, że wojnę hiszpańską trzeba wreszcie skończyć. Jak i w jaki sposób — określają to prawdopodobnie te państwa w następnych naradach, jakie niebawem mają się odbyć. Narazie ogłoszono, że Włochy mają wycofać z Hiszpanii swych ochotników, a Francja wycofa swą ciężką artylerię, przy pomocy której czerwoni mogli się tak długo bronić przed silnym naporem wojsk powstańczych.

Doszło również w Monachjum do ponownego zbliżenia między Włochami i Anglią. Premjer Anglii wdzięczny jest Mussoliniemu za pośrednictwo

w ratowaniu pokoju. Ale to znowu stawia Francję w jeszcze trudniejszym położeniu. To też podobno i Francja wreszcie zrozumiała, że trzeba nawiązać lepsze stosunki z Włochami. W najbliższym czasie ma ona wysłać do Rzymu swego ambasadora i uznać podbój Abisynji przez Włochy.

Oto ile i jak ważnych następstw powoduje układ w Monachjum. Można więc bez przesady powiedzieć, że zmienił on układ sił w Europie i dzień jego podpisania będzie jedną z ważniejszych dat w historii współczesnej.



KREDYTY Banku Rolnego na zakładanie sadów.

Polska, pomimo iż jest krajem rolniczym, nie posiada dotychczas odpowiedniej do potrzeb kraju ilości sadów. Rok rocznie sprowadzamy z zagranicy owoców za miliony złotych. Spożycie owoców w naszym kraju jest bardzo małe, a przecież owoce są i bardzo smaczne i bardzo zdrowe. Szczególnie dla dzieci owoce są wprost konieczne. Nic więc dziwnego,

że organizacje rolnicze zachęcają do zakładania sadów, a państwo nasze poczynania te popiera w ten sposób, że Państwowy Bank Rolny udziela kredytów na zakładanie sadów.

Jak po inne lata, tak i obecnie Państwowy Bank Rolny z nadejściem jesieni uruchomił taki właśnie specjalny kredyt na zakładanie sadów. Kredyt na zakładanie sadów uzyskać można jedynie za pośrednictwem organizacji rolniczych (Kółko Rolnicze i Izba Rolnicza). Kredyt ten rozprawdają Komunalne Kasy Oszczędności i Kasy Stefczyka, Kasy Gminne. Kredyt ten jest udzielany na zakładanie sadów nie mniejszych niż pół hektara (50 drzew owocowych). Oprocentowanie wynosi 4 i pół. Kasy, rozprawdające kredyt, pobierają za pośrednictwo 1 i pół procent, tak, że procent wynosi właściwie 6 od 100 zł. rocznie.

Kredyt ten udzielany jest na 4 lata i ma być spłacany w 6-ciu równych półrocznych ratach. Pierwsza rata płatna jest w półtora roku po posadzeniu sadu, a następne raty w odstępach co pół roku. Kredyt udzielany jest na weksle, które muszą być podpisane przez biorącego pożyczkę i przez dwie inne majątkowo odpowiedzialne osoby (tak zwanych żyrantów).

Wiadomości z kraju i ze świata.

Przed wyborami. Prace przygotowawcze do wyborów idą zwykłym trybem. Według urzędowych obliczeń uprawnionych do głosowania do sejmu jest 17 milionów 413 tys. osób. Ilość okręgów wyborczych do sejmu wynosi 13 tys. 426. Do senatu ilość wyborców wynosi 304 tys. 646, okręgów wyborczych zaś jest ponad 3 tysiące.

Ogółem do zgromadzeń okręgowych, ustalających listy kandydatów na posłów, wejdzie 12 tys. 704 delegatów, w tem delegatów samorządu terytorjalnego 8 tys. 299, delegatów samorządu gospodarczego — 2.172, delegatów związków zawodowych — 1.668, delegatów samorządu zawodowego — 278, delegatów organizacji kobiecych — 164, delegatów zrzeszeń technicznych — 99 i 43 delegatów szkół akademickich.

Pisma codzienne podały wiadomość, że mają wygłosić wielkie mowy polityczne: w Kaliszu premjer gen. Sławoj-Składkowski i w Katowicach wicepremjer inż. Eugenjusz Kwiatkowski. Krążą przytem pogłoski, że premjer Składkowski w swej mowie ma się zwrócić do stronnictw opozycyjnych z wezwaniem by wzięły udział w wyborach, przy czem spodziewane są pewne kroki lub

przynajmniej zapewnienia, które mogłyby skłonić opozycję do zmiany dotychczasowego niechętnego wyborom stanowiska.

Śląsk Zaolzański wrócił do Polski. Wojsko polskie zajęło już cały pow. cieszyński i frysztaćki z Boguminem i Karwiną. Rząd polski wydał specjalny dekret o zjednoczeniu odzyskanych ziem Śląska Zaolzańskiego z Macierzą. Odzyskane ziemie weszły w skład województwa śląskiego.

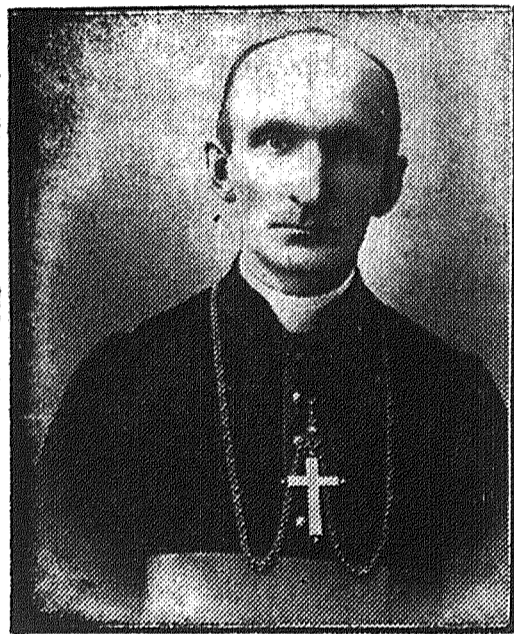
Na Śpiszu, Orawie i w pow. frydeckim miał się odbyć plebiscyt. Obecnie wysuwany jest projekt, aby sprawę przejścia tych ziem do Polski załatwić w drodze bezpośredniego porozumienia zainteresowanych rządów i w ten sposób uniknąć kosztownego i kłopotliwego plebiscytu.

Ludowcy a wybory. Kongres Stronnictwa Ludowego, jaki odbył się w Warszawie w dn. 9 b. m. postanowił, że Stronnictwo Ludowe nie weźmie udziału w wyborach do sejmu i senatu, natomiast weźmie udział w wyborach samorządowych.

Potrzeby szkolnictwa. Z okazji „Tygodnia szkoły powszechnej“ warto przy-

pomnieć, że około 600 tys. dzieci polskich nie może się uczyć z braku szkół. W najbliższej przyszłości musimy wybudować 10 tysięcy izb szkolnych.

Stolica Apostolska zadowolona. Odzyskanie przez Polskę Śląska Zaolzańskiego wywołało w kołach watykańskich korzystne wrażenie. Sfery kościelne przypominają, że nie jest tak drogie Stolicy Apostolskiej, jak pokój i dlatego rozstrzygnięcie sporu polsko-czeskiego bez rozlewu krwi oceniane jest w Watykanie jako wydarzenie szczególnie pomysłne.



S. p. ks. biskup Wojciech Owczarek, sufragan wrocławski, zmarły w Otwocku w dniu 30-go września b. r.

Kongres Eucharystyczny w Meksyku... po raz pierwszy od 12 lat. W mieście Camargo w stanie Chihuahua (Meksyk) odbył się niedawno Kongres Eucharystyczny, który zgromadził tłumy wiernych. Była to pierwsza publiczna manifestacja uczuć religijnych w powyższym stanie od 12 lat.

Uniwersytet Ludowy w Dalkach. Najstarszy Uniwersytet Ludowy w Dalkach utrzymywany przez Tow. Czytelnicy Ludowych rozpoczyna kurs męski dnia 3 listopada b. r. Uniwersytet ten można polecić wszystkim, a szczególnie młodzieży wiejskiej woj. poznańskiego i śląskiego. Zgłoszenia należy kierować do Uniwersytetu Ludowego w Dalkach p. gnieźnieński.

Wychowanie w duchu katolickim przodowników do pracy społecznej jest bardzo ważnym zagadnieniem w obecnej chwili, to też praca katolickich uniwersytetów ludowych zasługuje na wszechstronne poparcie.

Cały świat dziękuje Ojcu św. Do Watykanu nadchodzą ogromne ilości listów i telegramów z najodleglejszych zakątków świata, wyrażające podziękowanie i hołd dla Ojca św. za jego historyczne orędzie w sprawie utrzymania pokoju.

Co się dzieje z Blücherem? Krążą pogłoski, że marszałek Blücher, główny

dowodzący armią sowiecką na Dalekim Wschodzie, został usunięty z zajmowanego stanowiska, a nawet został jakoby aresztowany. Zarzucane mu są błędy w kierowaniu walkami podczas znanych zajęć z wojskami japońskimi pod Czang-Ku-Feng na granicy Mandżurji.

Bombardowanie Madrytu... bułkami. Czwartego października, w drugą rocznicę objęcia władzy przez gen. Franko nad Madryt, będący jeszcze w posiadaniu czerwonych, nadleciało 30 wielkich bombowców powstańczych, które zasypały miasto białymi bułkami pszennymi, zrzucając ich na wygłodzone miasto 180 tysięcy.

Trzy wsie sowieckie zrównane z ziemią. W pobliżu granicy polskiej, między Szepietówką a Zwiąhlem, bolszewicy zrównali z ziemią przy pomocy ognia artylerji trzy wsie: Baranie, Krywin i Ułaszynówkę. Powodem tej dzikiej zemsty było odmówienie przez ludność tych wiosek oddania władzom bolszewickim zbiorów. Oto jak wygląda osławiony „raj sowiecki“.

Bunt przeciw Stalinowi wybuchł w armji białoruskiej. W Mińsku czekiści aresztowali ponad 130 oficerów. Wielu z nich zostało natychmiast rozstrzelanych. Bunt został stłumiony w morzu krwi.

Wojna w Hiszpanji narazie przyćmiewa. Toczą się niewielkie walki głównie na froncie nad rzeką Ebro. Powstańcy posunęli się tam nawet nieco naprzód. W będących w posiadaniu

obecnie do Czechosłowacji, a zamieszkałych przez ludność węgierską. Dla podkreślenia chęci pokojowego załatwienia tej sprawy Czechosłowacja zgodziła się na zajęcie przez Węgry dwóch miejscowości nadgranicznych. Należy się spodziewać, że w wyniku tych rokowań do Węgier wróci znaczny obszar kraju i ponad milion ludności.

Ruś Przykarpacka domaga się autonomii i prawdopodobnie uzyska ją w granicach Węgier, do których będzie przyłączona. W ten sposób przez Ruś Przykarpacką Polska uzyskałaby wspólną granicę z Węgrami, co miałoby wielkie znaczenie dla dalszego naszego zbliżenia do zaprzyjaźnionych z nami Węgier.

Amnestja z okazji odzyskania Zaolzia? W kołach politycznych znowu obiegają pogłoski, że z powodu odzyskania Śląska Zaolzańskiego, w połączeniu z 20-leciem odzyskania niepodległości, zostanie ogłoszona w szerokim zakresie amnestja (ułaskawienie i darowanie kar), którą przedewszystkiem będą objęci więźniowie polityczni oraz drobniejsze wykroczenia i kary.

Słowacja uzyskuje niepodległość. Bratni naród słowacki, przez długie wieki ulegał obcej przemocy. Ostatnio Słowacja należała do Czechosłowacji, a Czesi starali się wynarodowić Słowaków. Świadomość narodową obudził jednak w Słowakach ks. Hlinka, który też prowadził walkę z Czechami o peł-

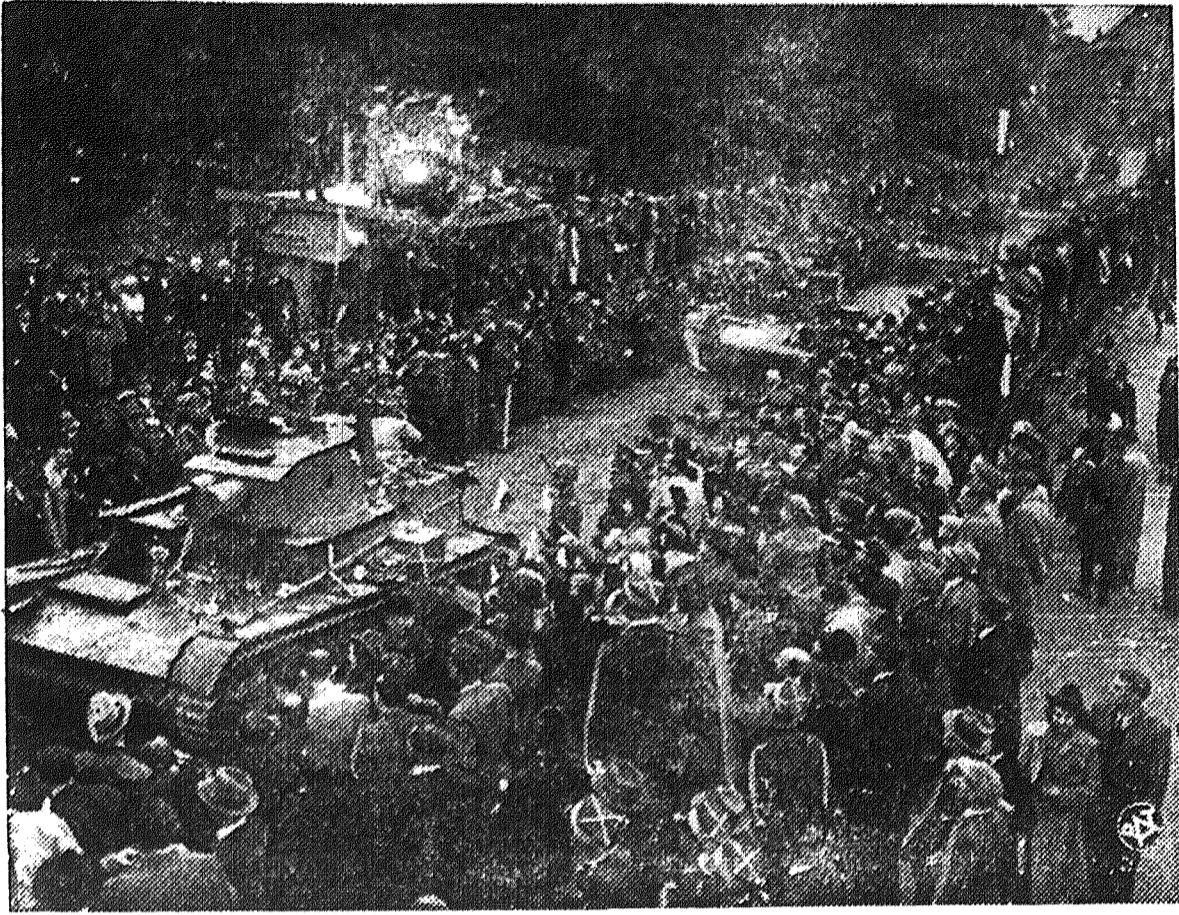


Polska obejmuje w posiadanie Śląsk Zaolzański: gen Abraham na czele oddziałów kawalerji wkracza do Jabłonkowa.

czerwonych prowincjach szerzy się głód. Zamierzone wycofanie obcych ochotników może wpłynąć na szybsze zakończenie wojny hiszpańskiej. Gen. Franko jest pewny ostatecznego zwycięstwa.

Węgry prowadzą rokowania z Czechami w sprawie ziem należących o-

ne prawa dla swego kraju i swych rodaków. Obecnie długoletnie marzenia i wysiłki Słowaków urzeczywistniają się wreszcie. Słowacja uzyskuje niepodległość! Zażądali niepodległości wszyscy Słowacy, bez względu na przynależność partyjną. Rząd czeski zrozu-



Polska obejmuje w posiadanie Śląsk Zaolzański: wśród nieopisanego radości ludności Cieszyna posuwają się wolno czołgi armji polskiej w kierunku odzyskanego Zaolzia.

miał, że jeśli Słowakom nie da należytej im niepodległości, to Słowacja wywalczy sobie tę niepodległość siłą i oderwie się od Czech. Zgodził się tedy rząd czeski na powstanie osobnego rządu słowackiego. Pierwszym premierem rządu słowackiego został poseł dr. Józef Tiso, następca zmarłego niedawno ks. Hlinki w przewodnictwem największego stronnictwa słowackiego — Stronnictwa Ludowego.

Na wielkim zjeździe Stronnictwa Ludowego i przedstawicieli wszystkich innych stronnictw słowackich postanowiono zawrzeć z Czechami tak zwaną unję (zjednoczenie). Słowacja będzie krajem niepodległym — będzie miała swój własny rząd i swój własny sejm. Złączy się jednak z Czechami na wzór przedwojennych Austrii i Węgier — i będzie mieć wspólnego z Czechami Prezydenta, wojsko, pieniądze a także będzie prowadzić wspólną politykę zagraniczną.

• **Palestyna w ogniu walk.** Władze angielskie, pod których opieką znajduje się Palestyna, starają się siłą stłumić przeciwżydowski ruch arabski. Dochodzi z tego powodu do trwałych walk między uzbrojonymi bandami arabskimi i oddziałami wojsk angielskich. W ub. tygodniu najkrwawsze z tych starć miało miejsce pod Akko — padło tam 60 Anglików i Arabów. Tego samego dnia w szeregu innych potyczek zginęło lub zostało rannych 80 osób, czyli że krwawy plon walk w jednym tylko dniu wyniósł 140 zabitych i rannych. A przecież oprócz walk angielsko-arabskich w całym kraju powtarzają się ciągle napady Arabów na Żydów i Żydów na Arabów, które pociągają również mnós-

two ofiar w zabitych i rannych. Bez przesady można więc powiedzieć, że Palestyna stoi dziś w ogniu walk i wątpliwą jest rzeczą czy uda się władzom angielskim stłumić ten przeciwżydowski ruch arabski, który popierają przytem muzułmanie całego świata.

Prezydent Czechosłowacji Benesz ustąpił. Kierownikiem polityki Czechosłowacji prawie od początku istnienia tego państwa był dawny minister spraw zagranicznych, a obecnie prezydent dr. Edward Benesz. Przez długie lata polityka ta, oparta na przymierzu i poparciu Francji i Rosji bolszewickiej, zapewniała Czechosłowacji bezpieczeństwo i pozwalała gnębić bezkarnie jej mniejszości narodowe (Polaków, Niemców, Węgrów, Słowaków). Była to jednak polityka błędna, gdyż w ten sposób Czechosłowacja zraziła do siebie wszystkich swoich sąsiadów, a także owe mniejszości narodowe, które wreszcie upomniały się o swoje prawa. Gdy zaś Rzesza Niemiecka upomniała się o Sudety i zagroziła Czechosłowacji wojną, wówczas spodziewana pomoc Francji i Rosji zawiodła. Czechosłowacja pozostała zupełnie odosobniona, bez przyjaciół i sprzymierzeńców. W tych warunkach musiała ustąpić, a zlepione z różnych narodowości państwo czechosłowackie rozłazi się szybko. Odeszli już Niemcy Sudeccy, wrócił do Polski nasz Śląsk Zaolzański, prawdopodobnie już niedługo odpadną prowincje zamieszkałe przez Węgrów, a może nawet i cała Słowaczyna. Czechosłowacja z dużego i silnego państwa zejdzie do roli małego i niewiele znaczącego państewka. Jest to więc straszna klęska tego kraju i

kierownika jego polityki — prezydenta Benesza. W dodatku pozostawanie Benesza na urzędzie prezydenta bardzo utrudniało Czechosłowacji rokowania z krajami sąsiednimi. W tych warunkach prez. Benesz postanowił zrezygnować z zajmowanego stanowiska prezydenta, co też uczynił w dniu 5-go b.m.

Hitler potrzebuje odpoczynku. Podobno Hitler ma się udać na dwumiesięczny urlop wypoczynkowy, wstrzymując się przez ten czas od wszelkiego udziału w pracach państwowych. Urlop swój spędzi Hitler przeważnie w posiadłości wiejskiej w Berchtesgaden. W związku z tem mówią, że Hitler jest mocno przemęczony przeżyciami ostatnich dni. Rozgrywka polityczna o Sudety, bardzo ważna dla Niemiec, ale, jak pamiętamy, i bardzo niebezpieczna wyczerpała poważnie jego siły i nerwy. Jeśli pogłoski te sprawdzą się — przez owe dwa miesiące nie należałoby się spodziewać żadnych nowych wystąpień i żądań niemieckich.

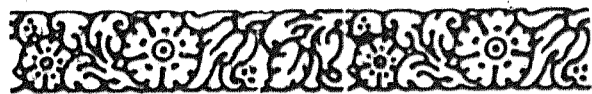
Czechosłowacja szuka porozumienia z Niemcami. Okrojona Czechosłowacja znalazła się w bardzo ciężkim położeniu gospodarczym i politycznym. Spodziewana pomoc francuska zawiodła Czechosłowację. Utraciwszy linię fortyfikacyj nadgranicznych (w Sudetach) Czechosłowacja dziś już nie może, choćby nawet chciała, stawić czoła Niemcom. W tych warunkach rząd czechosłowacki postanowił nawiązać bezpośrednio rokowania z Niemcami. Nie ulega wątpliwości, że odda to Czechosłowację pod wpływ niemiecki, do czego zresztą Niemcy dążą usilnie. Taki obrót sprawy wywołał natomiast wielkie niezadowolenie we Francji, gdyż wzmocni to znowu Niemcy.

W Chinach toczy się nadal wielka bitwa o Hankau. Wojska japońskie przecięły linię kolejową Pekin—Hankau i otoczyły znaczne siły chińskie pod Sinyang. Oddziały japońskie maszerujące na Hankau ze strony północno-wschodniej dotarły do chińskiej linii obronnej w górskim okręgu Tapien w odległości 80 klm. od Hankau. Chińczycy bronią się zaciekle, nie mogą jednak powstrzymać silnego naporu wojsk japońskich, które stale posuwają się naprzód.

Polka-Węgry-Rumunja-Jugosławja. W wyniku zmian, jakie zaszły już i jakie prawdopodobnie jeszcze zajdą w związku z rozpadaniem się Czechosłowacji należy się spodziewać dojścia do skutku porozumienia następujących państw: Polski, Węgier, Rumunji i Jugosławji.

Włochy i Anglja prowadzą znowu rokowania. Chodzi o wycofanie ochotników włoskich z Hiszpanji i o uznanie przez Anglję włoskiego imperjum i podboju Abisynji. Narazie Włochy wycofu-

ją z Hiszpanji 10 tys. ochotników. Rokowania włosko angielskie mają być zakończone jeszcze przed niem 1-go listopada b. r.



NOWINKI.

— Na Śląsku Zaolzańskim, który wrócił w ub. tygodniu do Polski, znajduje się 2 tys. 794 różnych zakładów przemysłowych.

— W Wilnie zmarł prof. Marjan Zdziechowski, były rektor uniwersytetu wileńskiego, wielki uczyony o światowej sławie.

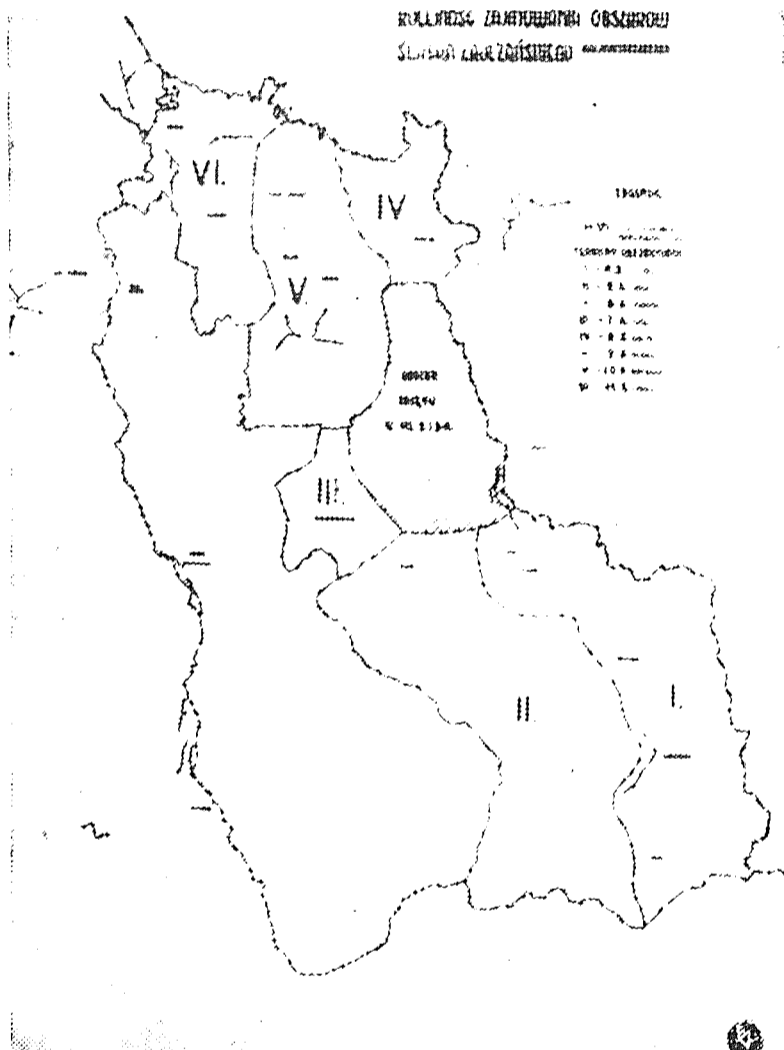
jarzma czeskiego został mianowany przez władze polskie starostą we Frysztacie.

— Olbrzymi pożar zniszczył wielką wieś Lubikowicze w pow. sarnieńskim na Wołyniu. Spłonęło 170 domów mieszkalnych, zabudowania gospodarcze, wielka ilość inwentarza i zbiory.

— Między Czechami i Polską przywrócono już komunikację kolejową, a także telefoniczną i telegraficzną, przerwane pod koniec ub. miesiąca w okresie walk na Śląsku Zaolzańskim.

— W lasach Świętokrzyskich obrodziły poraz drugi w tym roku poziomki.

— Do wsi Plebanja na Polesiu przewieziono uroczyscie cząstkę relikwji św. Andrzeja Boboli i umieszczono w tamtejszym kościele parafjalnym.



Kolejność zajmowania Śląska Zaolzańskiego.

I — VI kolejne etapy obejmowania powiatu frysztackiego i cieszyńskiego. Terminy obejmowania: I. — 4. X. wtorek, II. — 5. X. środa, — 6. X. czwartek, III. — 7. X. piątek, IV. — 8. X. sobota, — 9. X. niedziela, V. — 10. X. poniedziałek, VI. — 11. X. wtorek.

— Arcybiskup warszawski, J. Em. ks. kardynał Aleksander Kakowski ciężko zaniemógł. W całej diecezji warszawskiej zarządzono modły na intencję powrotu do zdrowia Arcypasterza.

— Podobno pierwszy przywódca O. Z. N. płk. Koc ma być mianowany przez Pana Prezydenta senatorem.

— W ub. tygodniu rozeszła się pogłoska że b. marszałek sejmu płk. Sławek wycofuje się całkowicie z życia politycznego. Obecnie znowu zbliżeni do płk. Sławka twierdzą, że ma on zamiar kandydować na posła do sejmu i to z Warszawy.

— Dr. Wolf, prezes Związku Polaków na Śląsku Zaolzańskim, zasłużony bojownik o polskość i wyzwolenie Śląska z pod

— W więzieniu na Świętym Krzyżu wykonano wyrok śmierci na znanym bandycie Kosińskim, który między innymi wymordował rodzinę Szmulewiczów w Stawach pod Jędrzejowem.

— W Sudetach, zaraz po wkroczeniu wojsk niemieckich, doszło w wielu miejscowościach do rozruchów przeciwydowskich.

— Bezrobocie w Anglii wzrasta. Obecnie jest tam 1 milion 798 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, co stanowi zwiększenie bezrobocia od września ub. roku o 459 tysięcy.

— Rząd francuski postanowił wysłać do Rzymu ambasadora. Stanowisko ambasadora francuskiego w Rzymie było nieobsadzone od czasu wojny abisyńskiej.

— Jako kandydaci na stanowisko prezydenta Czechosłowacji są wymieniani byli premier Hodža i syn pierwszego prezydenta Jan Masaryk, obecny ambasador czeski w Londynie.

— Obliczają, że częściowa mobilizacja, jaką zarządziła Anglja pod koniec września b. r. kosztowała skarb angielski 30 milionów funtów szterlingów (około 800 milionów zł.).

— W kopalni węgla w Yubari w Japonji nastąpił wybuch gazów, który spowodował zawalenie się sklepienia kopalni. 313 górników zostało zasypanych. 100 z nich zdołano uratować, pozostałych 213 zginęło.

— Częściowa mobilizacja, jaką pod koniec września zarządziła mała Belgja, kosztowała to państwo 300 milionów franków.

— W nowym rządzie czeskim zasiada 3 generałów i sami urzędnicy. Jest to więc rząd wojskowo-urzędniczy.

— Niemcy udzieliły Turcji 150 miljonowej pożyczki na dozbrojenie.

— Kanclerz Hitler zapowiedział budowę nowych fortyfikacyj nad granicą francuską.

— W pobliżu miejscowości Soest w Westfalji (w Niemczech) rozbił się belgijski samolot komunikacyjny. Szesnastu pasażerów i 4 ludzi załogi ponieśli śmierć.

— Szef bułgarskiego sztabu generalnego, gen. Peew, został przez nieznanego zamachowca zastrzelony przed gmachem ministerstwa wojny w Sofji.

— W Rumunji zabroniono Żydom zmieniania nazwisk.

— Anglja w najbliższych dniach wysłała do Palestyny nowe oddziały wojskowe w sile 5 tys. żołnierzy.

Z terenu diecezji.

KIELCE.

Minister Komunikacji
u Księdza Biskupa Kaczmarska.

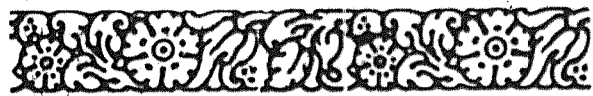
Z okazji pobytu w Kielcach na uroczystości legjonowej w dniu 2 bm., p. Minister Komunikacji J. Ulrych w towarzystwie Wojewody Kieleckiego dr. Dziadosza złożył wizytę J. E. Księdzu Biskupowi dr. Czesławowi Kaczmarskiemu.

Modły dziękczynne w diecezji
kieleckiej z racji odzyskania
Śląska Zaolzańskiego.

Z okazji odzyskania przez Polskę Śląska Zaolzańskiego, J. E. Ks. Biskup dr. Czesław Kaczmarski, ordynariusz diecezji kieleckiej wydał orędzie do duchowieństwa swej diecezji, w którym między innymi pisze: „by dać wyraz radości, która winna się objawiać nie tylko w żywiolowych manifestacjach, lecz przede wszystkim w dziękczynnych modłach pełnych miłości i synowskiej wdzięczności, zarządzam, aby w najbliższą niedzielę (9 bm.) po Sumie odśpiewane zostało po kościołach uroczyste „Te Deum“ i po modlitwach za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej — hymn „Boże, coś Polskę“.

Złóż ofiarę na F. O. N.

ją z Hiszpanji 10 tys. ochotników. Rokowania włosko angielskie mają być zakończone jeszcze przed niem 1-go listopada b. r.



NOWINKI.

— Na Śląsku Zaolzańskim, który wrócił w ub. tygodniu do Polski, znajduje się 2 tys. 794 różnych zakładów przemysłowych.

— W Wilnie zmarł prof. Marjan Zdziechowski, były rektor uniwersytetu wileńskiego, wielki uczyony o światowej sławie.

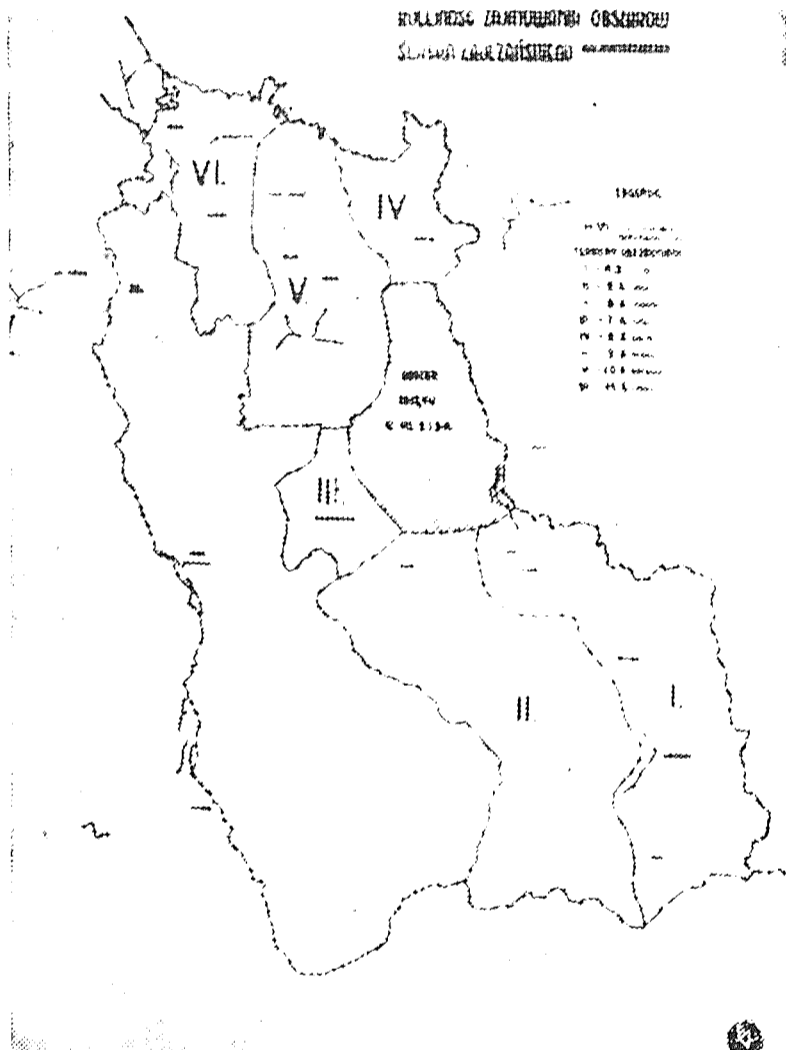
jarzma czeskiego został mianowany przez władze polskie starostą we Frysztacie.

— Olbrzymi pożar zniszczył wielką wieś Lubikowice w pow. sarnieńskim na Wołyniu. Spłonęło 170 domów mieszkalnych, zabudowania gospodarcze, wielka ilość inwentarza i zbiory.

— Między Czechami i Polską przywrócono już komunikację kolejową, a także telefoniczną i telegraficzną, przerwane pod koniec ub. miesiąca w okresie walk na Śląsku Zaolzańskim.

— W lasach Świętokrzyskich obrodziły poraż drugi w tym roku poziomki.

— Do wsi Plebanja na Polesiu przewieziono uroczyste cząstkę relikwji św. Andrzeja Boboli i umieszczono w tamtejszym kościele parafjalnym.



Kolejność zajmowania Śląska Zaolzańskiego.

I — VI kolejne etapy obejmowania powiatu frysztackiego i cieszyńskiego. Terminy obejmowania: I. — 4. X. wtorek, II. — 5. X. środa, — 6. X. czwartek, III. — 7. X. piątek, IV. — 8. X. sobota, — 9. X. niedziela, V. — 10. X. poniedziałek, VI. — 11. X. wtorek.

— Arcybiskup warszawski, J. Em. ks. kardynał Aleksander Kakowski ciężko zachorował. W całej diecezji warszawskiej zarządzono modły na intencję powrotu do zdrowia Arcypasterza.

— Podobno pierwszy przywódca O. Z. N. płk. Koc ma być mianowany przez Pana Prezydenta senatorem.

— W ub. tygodniu rozeszła się pogłoska że b. marszałek sejmu płk. Sławek wycofuje się całkowicie z życia politycznego. Obecnie znowu zbliżeni do płk. Sławka twierdzą, że ma on zamiar kandydować na posła do sejmu i to z Warszawy.

— Dr. Wolf, prezes Związku Polaków na Śląsku Zaolzańskim, zasłużony bojownik o polskość i wyzwolenie Śląska z pod

— W więzieniu na Świętym Krzyżu wykonano wyrok śmierci na znanym bandycie Kosińskim, który między innymi wymordował rodzinę Szmulewiczów w Stawach pod Jędrzejowem.

— W Sudetach, zaraz po wkroczeniu wojsk niemieckich, doszło w wielu miejscowościach do rozruchów przeciwydowskich.

— Bezrobocie w Anglii wzrasta. Obecnie jest tam 1 milion 798 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, co stanowi zwiększenie bezrobocia od września ub. roku o 459 tysięcy.

— Rząd francuski postanowił wysłać do Rzymu ambasadora. Stanowisko ambasadora francuskiego w Rzymie było nieobsadzone od czasu wojny abisyńskiej.

— Jako kandydaci na stanowisko prezydenta Czechosłowacji są wymieniani byli premier Hodža i syn pierwszego prezydenta Jan Masaryk, obecny ambasador czeski w Londynie.

— Obliczają, że częściowa mobilizacja, jaką zarządziła Anglja pod koniec września b. r. kosztowała skarb angielski 30 milionów funtów szterlingów (około 800 milionów zł.).

— W kopalni węgla w Yubari w Japonji nastąpił wybuch gazów, który spowodował zawalenie się sklepienia kopalni. 313 górników zostało zasypanych. 100 z nich zdołano uratować, pozostałych 213 zginęło.

— Częściowa mobilizacja, jaką pod koniec września zarządziła mała Belgja, kosztowała to państwo 300 milionów franków.

— W nowym rządzie czeskim zasiada 3 generałów i sami urzędnicy. Jest to więc rząd wojskowo-urzędniczy.

— Niemcy udzieliły Turcji 150 miljonowej pożyczki na dozbrojenie.

— Kanclerz Hitler zapowiedział budowę nowych fortyfikacyj nad granicą francuską.

— W pobliżu miejscowości Soest w Westfalji (w Niemczech) rozbił się belgijski samolot komunikacyjny. Szesnastu pasażerów i 4 ludzi załogi ponieśli śmierć.

— Szef bułgarskiego sztabu generalnego, gen. Peew, został przez nieznanego zamachowca zastrzelony przed gmachem ministerstwa wojny w Sofji.

— W Rumunji zabroniono Żydom zmieniania nazwisk.

— Anglja w najbliższych dniach wysłała do Palestyny nowe oddziały wojskowe w sile 5 tys. żołnierzy.

Z terenu diecezji.

KIELCE.

Minister Komunikacji u Księdza Biskupa Kaczmarka.

Z okazji pobytu w Kielcach na uroczystości legjonowej w dniu 2 bm., p. Minister Komunikacji J. Ulrych w towarzystwie Wojewody Kieleckiego dr Dziadosza złożył wizytę J. E. Księdzu Biskupowi dr. Czesławowi Kaczmarkowi.

Modły dziękczynne w diecezji kieleckiej z racji odzyskania Śląska Zaolzańskiego.

Z okazji odzyskania przez Polskę Śląska Zaolzańskiego, J. E. Ks. Biskup dr. Czesław Kaczmarek, ordynariusz diecezji kieleckiej wydał orędzie do duchowieństwa swej diecezji, w którym między innymi pisze: „by dać wyraz radości, która winna się objawiać nie tylko w żywiołowych manifestacjach, lecz przede wszystkim w dziękczynnych modłach pełnych miłości i synowskiej wdzięczności, zarządzam, aby w najbliższą niedzielę (9 bm.) po Sumie odśpiewane zostało po kościołach uroczyste „Te Deum“ i po modlitwach za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej — hymn „Boże, coś Polskę“.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Ks. Biskup Ordynarjusz na zebraniu Sodalicji Marjańskiej Pań.

Doroczne zebranie sprawozdawcze Sodalicji Marjańskiej Pań w Kielcach, które odbyło się w dniu 5 bm., zaszczylił swą obecnością J. E. Ks. Biskup dr. Czesław Kaczmarek wygłaszając serdeczne przemówienie do zebranych pań sodalisek i udzielając im pasterskiego błogosławieństwa.

Ksiądz Biskup Ordynarjusz zwiedza gimnazjum żeńskie i szkołę powszechną im. Królowej Jadwigi.

W dniu 6 bm. w godzinach wykładowych J. E. Ks. Biskup dr. Czesław Kaczmarek odwiedził szczegółowo Gimnazjum Prywatne żeńskie i Szkołę Powszechną im. Królowej Jadwigi prowadzone przez Towarzystwo Szkoły Katolickiej w Kielcach.

Z Sodalicji Marjańskiej Panów w Kielcach.

Dnia 18 września odbyło się miesięczne nabożeństwo sodalicyjne w kościele Św. Króley, na którym sodalisci przystąpili do tołu Pańskiego, a dnia 29 września zebranie miesięczne. Na zebraniu tem wybrano konsultę na rok bieżący oraz omówiono plan prac i kalendarz zebrań. (Na następnym zebraniu mies. wygłoszony będzie referat p. t. „Katolik w życiu społecznym“).

Sodalicja Kielecka pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych i św. Jana Kantego powstała 8 grudnia 1932, moderatorem jej jest ks. dr. Jan Mucha. Adres Sodalicji: Plac Panny Marji, lokal „Caritasu“.

PIŃCZÓW.

Poświęcenie sali parafjalnej.

Ks. prof. J. Piskorz dokonał poświęcenia sali parafjalnej, która ma służyć jako ognisko dla Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i chóru parafjalnego.

Uruchomienie katolickiej placówki rozsprzedaży czasopism.

Przy księgarni „Polonia“ uruchomiono katolicki punkt rozsprzedaży czasopism. Dotychczas monopol na rozsprzedaż czasopism w Pińczowie posiadali Żydzi.

KORCZYN STARY (pow. Pińczów). 24-a rocznica bojów pod Czarkowami.

Dnia 25 września br. we wsi Czarkowy odbyły się uroczystości z racji 24-ej rocznicy bojów pod Czarkowami, jakie we wrześniu 1914 r. stoczyły tam Legjony z armją rosyjską.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. odprawioną w kościele w Starym Korczynie, na której obecni byli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych oraz komitet uczczenia miejsc pierwszych walk legjonowych na terenie powiatu pińczowskiego. W godzinach południowych około 5000 osób zebrało się przed pomnikiem wzniesionym na polach bitew pod Czarkowami, gdzie wygłoszono szereg przemówień okolicznościowych i uczczono pamięć poległych bohaterów minutową ciszą. Pod koniec uroczystości Starosta pińczowski dr. Winiarz udekorował Złotym Krzyżem Zasługi ks. Stefana Oparę, proboszcza w Starym Korczynie, i Srebrnym Krzyżem Zasługi p. Jana Łukasika kierownika szkoły powszechnej w Starym Korczynie, obydwóch za zasługi w pracy społecznej.

MIECHÓW.

Lokale szkolne w budowie.

Na terenie powiatu miechowskiego znajduje się obecnie w budowie 12 szkół powszechnych, a w powiecie olkuskim — 6 szkół. Na wiosnę projektuje się budowę kilkunastu nowych szkół w obydwu powiatach.

ale koniecznie musimy tu zastosować pogłębiacz.

2. W drugim wypadku (gdy po żniwach był przyorany nawóz) z orką zimową nie należy się śpieszyć. Chodzi o to, by obornik ten jaknajlepiej rozłożył się przed zimą w roli. Przyśpieszamy tu więc do orki pod sam koniec października albo nawet w początkach listopada, jeśli nie grozi wczesna zima. Orzemy do pełnej głębokości.

3. W trzecim wypadku, gdy chodzi o przyoranie poplonów i międzyplonów również nie śpieszymy się z orką przedzimową. Im dłużej bowiem pozostawimy na polu rosące poplony i międzyplony — tem lepiej wyrosną i dadzą większą ilość masy zielonej na przyoranie, bardziej wzbogacimy rolę tą masą zieloną.

Nie można też w tym wypadku orać głęboko, gdyż przykrylibyśmy ową masę zieloną zbyt grubą warstwą roli wskutek czego rozkład nawozu zielonego postępowałby zbyt powoli, ze szkodą dla rolnika. Trzeba tu więc zastosować orkę średnio — głęboką, tak jak zazwyczaj przyorujemy obornik, a nawet nieco płytszą, pod warunkiem jednak, że zastosujemy koniecznie pogłębianie.

4. Na suchych piaskach niektórzy rolnicy nie przyorują przed zimą poplonów. Robią to z wyrachowania zupełnie słusznego. Mianowicie podczas zimy w łądych nieprzyoranego poplonu zatrzymują się większe ilości śniegu, śnieg ten wolniej topnieje, woda z powoli topniejącego a obfitego przytem śniegu lepiej niż na gruntach „gołych“ wsiąka w ziemię — jednym słowem, w ten sposób rola chwyta większy zapas wilgoci z zimy. *Pamiętać tu jednak trzeba by te nieprzyorane w jesieni poplony lub międzyplony przyorać jaknajwcześniej wiosną. I, jak wskazuje praktyka, sposób ten można stosować jedynie na lekkich piaskach.* Na glebach zwięzlejszych nie daje on już tych korzyści co na piaskach.

Pogłębianie orki.

Wspomnieliśmy tu kilkakrotnie o pogłębianiu orki zimowej. Co to są te pogłębiacze, wszyscy rolnicy wiedzą doskonale. Jednak, jeśli idzie o praktyczne zastosowanie pogłębiaczy — o pogłębianie orki zimowej, to rolnicy nie mogą się jakoś do tego zabiegu uprawowego przekonać i mało który stosuje go, a jeśli nawet stosuje, to tylko częściowo, na wybranych — niewielkich kawałkach roli, najczęściej roli wadliwej, gdzie to pogłębianie jest już nieodzowną koniecznością. A tymczasem pogłębiać trzeba, o ile możności, wszystkie orki przedzimowe, a już koniecznie należy je stosować przy uprawie roli pod okopowe.

GOSPODARSTWO.

Przedzimowa uprawa roli.

Po skończeniu zasiewów ozimin i wykonaniu sprzętu okopowych czas pomyśleć o ostatniej jesiennej, przedzimowej uprawie roli. Mamy tu na myśli tak zwane jesienne odwroty lub inaczej orkę zimową.

Wielu drobnych rolników nie dostrzegając potrzeby tego ostatniego jesienno-zimowego zabiegu uprawowego roli i orze przed zimą byle jak, albo wcale nawet nie orze. Tymczasem orka zimowa jest bardzo ważna i trzeba ją koniecznie po pierwsze wykonać przed zimą, a po drugie — wykonać starannie i umiejętnie.

Orka zimowa.

Zasadą najważniejszą orki zimowej jest jaknajgłębsze ruszenie roli. Nie należy to jednak bynajmniej, że zawsze i wszędzie musimy orać bardzo głęboko. Nieraz bowiem wypadnie ruszyć pługiem rolę tylko do średniej głębokości, gdy naprzykład wraz z

orką przyorujemy nawóz stajenny, lub gdy podglebie jest bardzo płytko i bardzo ubogie. W tych wypadkach trzeba zastosować orkę z pogłębiaczem.

W praktyce rolniczej możemy mieć do czynienia w jesieni z orką roli:

1) poderanej zaraz po żniwach i utrzymanej do jesieni bez żadnego zasiewu.

2) zaoranej po żniwach z dawką obornika,

3) z zasianym na tej roli poplonem lub wsianym międzyplonem, jak naprzykład łubin, wyka lub seradela.

1. W pierwszym wypadku (rola zaorana płytko bez nawozu zaraz po żniwach) możemy najwcześniej przystępować do wykonania odwrotów jesienno-zimowych czyli orki zimowej. Jeśli tylko grubość warstwy uprawnej roli pozwala na to — orzemy głęboko. Gdybyśmy teraz mieli zamiar dać obornik (pod ziemniaki naprzykład) orzemy wówczas do średniej głębokości,

Wielu rolników tłumaczy się, że nie stać ich na kupno specjalnych pogłębiaczy. Tym odpowiemy, że za pogłębiacz może służyć każdy pług od którego odkręcono odkładnicę. Tak samo można pogłębiać zwykłym pługiem (obsypnikiem) od którego odjęto boczne skrzydełka. A więc można pogłębiać orkę bez konieczności nabycia specjalnego pogłębiacza.

Inna rzecz, że lepiej się pogłębi i wrzuci rolę specjalnym, w dodatku sprężynowym pogłębiaczem i trzeba się starać o jego nabycie. Jeden pogłębiacz wystarczy zresztą dla kilku małych gospodarstw. Jest nawet wskazane takie kupowanie pogłębiacza w kilku gospodarzy i z tego względu, że wówczas łatwiej umówić się i co do pomocy wzajemnej w sprzężaju. Wiadomo zaś, że do orki głębokiej, nawet bez pogłębiacza, potrzeba pary dobrych, mocnych koni. Do orki z pogłębiaczem (gdy pogłębiacz jest umocowany przy pługu) potrzeba przynajmniej trzech silnych koni. Taki sprzężaj rzadko który drobny rolnik posiada, należy się więc zmuszać do sąsiadami i wzajemnie sobie używać sprzężaju do wykonywania tych ork głębokich z pogłębiaczem.

Mając do rozporządzenia tylko parę, i to może niezbyt silnych koni, nie można stosować pługa z pogłębiaczem, ale czynności te (orkę i pogłębianie) trzeba wykonać kolejno, to znaczy po każdej skibie trzeba puścić bruzdą pogłębiacz. Trzeba w tym celu przepręgać za każdym razem konie od pługa do pogłębiacza, co jest nieco kłopotliwe. Lepiej więc znowu zmówić się z sąsiadem i orać wspólnie — sprzężam jednego orać, a sprzężam drugiego, tuż za świeżo odwaloną skibą, pogłębiać. Rzecz oczywista, że za tę pomoc trzeba się sąsiadowi wypłacić podobną usługą.

Niekiedy można się spotkać z „pogłębianiem“ w jedną, lichą w dodatku, szkapę. Takie pogłębianie nic nam nie da i lepiej się nie fatygować niepotrzebnie nad tą niby robotą, a właściwie papraniem roli. Pogłębianie wtedy tylko ma sens i znaczenie, gdy jest wykonane dobrze, rolę wrzuczoną głęboko, przynajmniej na 5 — 6 cali licząc od dna bruzdy.

Wiadomości gospodarcze.

O wywóz zboża z Polski.

Tegoroczny dobry urodzaj zbóż sprawia, że mamy w kraju znaczny nadmiar ziarna, dla którego trzeba szukać

rynków zbytu zagranicą. Aby ułatwić wywóz zboża zagranicę wprowadzono już tak zwane premje wywozowe w postaci zwrotu cła w wysokości 4 zł. od 100 klg. wywiezionego zboża. Wobec znacznego spadku cen zbóż zagranicą premja ta jest dziś niewystarczająca, a wywóz zboża zagranicę prawie niemożliwy, wskutek czego cena zbóż w dalszym ciągu spada i na naszym rynku krajowym. W związku z tem trudnym położeniem rolnictwa, jakie powoduje niska cena zbóż, w kołach rządowych rozważana jest obecnie sprawa podwyższenia premij wywozowych (wprowadzenie tak zwanej superpremji) od zbóż i niektórych gatunków mąki.

Brak maszyn i narzędzi na wsi.

Obliczają, że drobni rolnicy w Polsce posiadają około 65 tys. siewników, gdy licząc jeden tylko siewnik na kilka drobnych gospodarstw, winni ich mieć co najmniej 500 tys. Wskutek siewu ręcznego wysiewamy około 2 do 3 milionów metrów zboża więcej aniżeli wysiewalibyśmy przy siewie wyłącznie rzędowym (siewnikami) co równa się marnotrawstwu 30—40 milj. zł. rocznie.

Aby temu zapobiec należy dążyć do wzmoczenia zakupu siewników przez drobnych rolników drogą udostępnienia taniego i dogodnego kredytu, jak również przez obniżenie ceny siewników, co przy zwiększonym pokupie byłoby możliwe.

Jeszcze większy niż w dziedzinie siewników daje się odczuwać brak tryjerów i wialni.

KALENDARZYK

Tydzień 42-gi.

- 16 października — niedziela: świętych Martynjana, Saturnina i Gerarda.
- 17 października — poniedziałek: św. Małgorzaty i św. Wiktora, Biskupa.
- 18 października — wtorek: św. Łukasza Ewangelisty.
- 19 października — środa: św. Piotra z Alkantary.
- 20 października — czwartek: św. Jana Kantego.
- 21 października — piątek: św. Urszuli, męczennicy.
- 22 października — sobota: św. Korduli.

Dzień	Słońce		Księżyc	
	Wschód	Zachód	Wschód	Zachód
16 N.	6.07 r.	16.51 p.	22.51 w.	13.12 p.
17 P.	6.08 r.	16.49 p.	—	13.47 p.
18 W.	6.10 r.	16.47 p.	0.07 w.	14.17 p.
19 Ś.	6.12 r.	16.45 p.	1.24 w.	14.43 p.
20 C.	6.14 r.	16.43 p.	2.41 w.	15.04 p.
21 P.	6.15 r.	16.41 p.	3.56 w.	15.34 p.
22 S.	6.17 r.	16.39 p.	5.10 w.	16.00 p.

W roku katolika —
książka i gazeta katolicka!

RADJO.

NIEDZIELA, 9.15 Transmisja z uroczystości Korpusu Ochrony Pogranicza w Stołpcach. 11.45 Program oświatowy w sezonie jesienno-zimowym. 14.40 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.15 „Wesele księżackie“ — słuchowisko regionalne. 19.30 Transmisja ze świetlicy K. O. P. — Wieczornica żołnierska. 11.00 Koncert.

PONIEDZIAŁEK, 11.00 Audycja dla szkół. 13.00 Pogadanki dla kupców i rzemieślników. 15.00 Słuchowisko dla młodzieży. 17.00 Chcę mieć silny charakter — odczyt. 18.00 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy.

WTOREK, 11.00 Audycja dla szkół. 16.50 Litwa współczesna — reportaż. 17.30 „Z pieśnią po kraju“. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 21.00 Koncert.

SRODA, 11.00 Audycja dla szkół. 15.00 „Nasz koncert“ — audycja dla dzieci. 17.00 W 125-tą rocznicę bohaterskiej śmierci ks. Józefa Poniatowskiego — odczyt. 18.00 Audycja dla wsi. 21.00 Koncert.

CZWARTEK, 11.00 „W takt muzyki“ — audycja dla szkół powszechnych. 16.15 Idziemy do kopalni — odczyt. 21.10 Koncert popularny.

PIĄTEK, 11.00 Audycja dla szkół. 15.00 „Skąd ta wrzawa, skąd ten ruch, kto odgadnie ten jest zuch“ — zagadka dla dzieci. 16.50 Społeczeństwo ptaków — pogadanka. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Marja“ Malczewskiego w Teatrze Wyobraźni. 21.00 Chór Polskiego Radja.

SOBOTA, 11.00 Audycja dla szkół. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.00 Koncert muzyki lekkiej.

CENY PŁODÓW ROLNYCH

z dnia 11 października 1938 r.

Pszenica 20.50—22.75. Żyto 14.50—15.25. Owies 15.00—16.50. Jęczmień zwykły 14.25—15.75. Jęczmień browar. 17.25—18.25. Groch polny 24.50—26.50. Groch Victorja 28.50—30.50. Wyka 00.00—00.00. Seradela 43.50—44.00. Peluska 00.00—00.00. Łubin niebieski 11.00—11.50. Rzepak ozimy 43.00—44.00. Otręby pszenne grube 11.00—11.50. Otręby żytnie 8.85—9.00. Kuchy rzepakowe 12.75—13.25. Sruta sojowa 23.25—23.75. Słoma żytnia 4.75—5.75 złotych. Siano prasowane słodkie 7.25—6.75 Siano gorszej jakości 5.25—6.75. Ziemiaki jadalne 3.50—4.00. Ziemiaki fabryczne 0.00—0.00.

S. Wilczyński KIELCE

ul. Staszycy Nr 1. Tel. Nr 12-18.

Poleca:

ARTYKUŁY TECHNICZNE
ORAZ WSZELKIE
MASZYNY i AKCESORJA
WCHODZĄCE w ZAKRES
MŁY NARSTWA.

Duży asortyment pasów napędowych stale na składzie.

Redaktor: Ks. Dr Jan Kornobis.

Wydawca: Kielecka Kurja Diecezjalna.

Ceny ogłoszeń: 1 wiersz milimetrowy w tekście 25 groszy, 1 wiersz milim. na ostatniej stronie 20 groszy. Drobne, za wyraz 10 groszy.

Rękopisów nie zwracamy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia „Jedność“ w Kielcach, ul. Ks. B-pa Bandurskiego 2, tel. 16-84.